Materiał prasowy, 17.07.2023

**Jak bezpiecznie kupić samochód w czasach kryzysu?**

**Według danych AAA Auto, samochody używane obecnie sprzedają się szybciej niż przez pandemią[[1]](#footnote-1).   
W czerwcu tego roku średni wiek samochodu sprzedawanego w naszym kraju „z drugiej ręki” wynosił 12 lat,   
a do sprzedaży trafiło 194 410 takich aut[[2]](#footnote-2). Co odpowiada za ten trend? Problemy zakupem nowego auta   
z salonu! Producenci pojazdów od czasu pandemii borykają się z brakiem komponentów i surowców potrzebnych do wyprodukowania nowych egzemplarzy, które są sprowadzane głównie z rynku azjatyckiego. Swoje piętno odciska również tocząca się wojna w Ukrainie, która spowodowała zakłócenia dostaw. Taka sytuacja oznacza dla klientów podwyżkę cen oraz znacznie dłuższy czas oczekiwania na zamówiony towar, na co jednak nie wszyscy chcą się na to godzić. Dlatego rozwiązaniem jest zakup używanego auta. Jednak nie możną ukrywać, że ten krok zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem. Szczególnie, gdy trafimy na nieuczciwego sprzedawcę. Może się tak zdarzyć, że ten ukryje przed nami wady samochodu, a my niczego nieświadomi zakupimy pojazd. A w konsekwencji będziemy musieli liczyć się kosztownymi i niekończącymi się naprawami lub w ogóle z koniecznością zakupu kolejnego auta. Można jednak uniknąć takiego scenariusza. W kolejnym odcinku poradnika „Ogarniam finanse” podpowiadamy, na co zwrócić uwagę przy zakupie używanego auta, by nie wpaść w kłopoty finansowe.**

**Zakup auta online jest wygodny, ale…**

Na początek kwestia najważniejsza – gdzie po zakup samochodu z drugiej ręki? Nadal popularnością cieszą duże giełdy samochodowe, chociaż jest ich coraz mniej. Większym zainteresowaniem cieszą się za to komisy samochodowe   
– prowadzone również przez oficjalnych dealerów samochodowych – zazwyczaj skupiają marki danego producenta. Cześć komisów prowadzi również swoją działalność online. W wyszukiwarce możemy odnaleźć interesujący nas pojazd, sprawdzić jego przeszłość, itp.

Rozwój Internetu zdecydowanie zmienił samochodowy rynek wtórny. Dziś mamy do czynienia nie tylko z komisami online, ale i portalami transakcyjnymi dedykowanymi zakupie aut używanych – działają na tej samej zasadzie, co popularne serwisy zakupowe. Łączą dwie strony – osoby, które chcą sprzedać swój pojazd i potencjalnych kupców. Jeżeli chodzi o zakup używanych samochodów od osób prywatnych, do lamusa również odchodzą ogłoszenia   
w papierowych gazetach. Oferty zamieszczane są również głównie w sieci.

– *Zakup używanego auta online może być wygodny i może się wydawać, że jest nawet bezpieczniejszy – bo strona sprzedająca zamieściła publicznie informacje o danym pojeździe i przez to złożenie ewentualnej reklamacji może być prostsze, bo wszystko zostało zapisane, ale de facto w sieci nie sprawdzimy samochodu, tego, czy jest sprawny, czy ma ukryte wady, itp. Dlatego jeżeli kupujemy auto online, nigdy nie finalizujmy transakcji przez sprawdzeniem go „na żywo”, najlepiej w jeździe próbnej. To dopiero jest „chwila prawdy”. Gdy nie dopilnujemy tego kroku i kupimy „kota   
w worku”, narazimy nasze finanse* – zaznacza **Kamil Dąbrowski, ekspert Intrum.**

**Kupujemy samochód „z drugiej ręki” – co sprawdzić?**

Choć brzmi to banalnie, przed zakupem samochodu powinniśmy sprawdzić wszystko. Warto wiedzieć, że choć super okazje się zdarzają, są one niemal tak rzadkie, jak brak kolejki do lekarza specjalisty. Każdy samochód jest narażony na stłuczki, rysy czy uszkodzenia lub po prostu na częściowe zużycie – nawet po kilku miesiącach od wyjściu z fabryki. Niestety, może się zdarzyć tak, że właściciel będzie chciał przed nami ukryć takie fakty. Kupując samochód z drugiej ręki, kupujemy całą jego historię. Jednak nie tylko kwestie techniczne powinny być dla nas priorytetem. Równie wiele uwagi musimy poświęcić na formalności i kwestie prawne, ponieważ nieuwaga w tym przypadku może stać się przyczyną sporych problemów. Samochód, który chcemy kupić, może pochodzić z kradzieży lub być zastawem dużego kredytu, który nie jest spłacany.

– *Jak uniknąć takiej sytuacji? Po pierwsze, sprzedawca powinien posiadać wszystkie dokumenty pojazdu. Na ich podstawie sprawdzimy auto w bazie pojazdów. Jeżeli samochód pochodzi z Polski, możemy skorzystać z Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK*) – wyjaśnia **Kamil Dąbrowski, ekspert Intrum**. – *Wystarczy, że podamy numer rejestracyjny auta, numer VIN oraz datę pierwszej rejestracji. Po wpisaniu tych danych otrzymamy informacje o kolejnych przeglądach, ostatnim zarejestrowanym stanie licznika, wszystkich właścicielach i ewentualnych kradzieżach. Jeżeli auto pochodzi zza granicy, możemy sprawdzić numer VIN, czyli unikatowy numer dla każdego pojazdu. Za drobną opłatą uzyskamy bardziej szczegółowe dane nt. auta, historię wypadków, itp. To, czy samochód nie znajduje się pod zastawem, sprawdzimy w rejestrze zastawów, które prowadzi Ministerstwo Finansów. Wnioski o wydanie zaświadczenia można składać w centrali Centralnej Informacji o Zastawach Rejestrowych* – *osobiście lub korespondencyjnie, w ekspozyturze Centralnej Informacji o Zastawach Rejestrowych lub przez Internet w formie elektronicznej. Opłata za wydanie zaświadczenia wynosi 20 zł*[[3]](#footnote-3)*.*

**Czy można kupić samochód bez polisy OC?**

Kolejną rzeczą, na którą trzeba zwrócić uwagę przy zakupie używanego samochodu, jest ubezpieczenie OC. To czy auto ma wykupioną polisę OC i AC możemy sprawdzić na portalu Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Wystarczy, że na stronie podamy numer VIN lub numer rejestracyjny pojazdu.

Poza pojazdami zabytkowymi, każdy samochód musi posiadać ubezpieczenie OC, ponieważ tak stanowi polskie prawo, a za jego brak grożą wysokie kary. Jednak czy można kupić auto bez ważnego ubezpieczenia OC? Tak, ale musimy pamiętać, że z chwilą nabycia pojazdu obowiązek ubezpieczenia przechodzi na nowego nabywcę, dlatego kupno OC to pierwsza rzecz, jaką musimy zrobić zaraz po podpisaniu umowy kupna-sprzedaży. Bez tego nie możemy nawet pojechać nieubezpieczonym pojazdem do domu (chyba, że na lawecie), oczywiście, nie bez konsekwencji. Warto o tym pamiętać, ponieważ kara za brak ważnego OC może być bardzo odczuwalna dla naszego portfela. Mandaty są naliczane od minimalnego wynagrodzenia brutto ustalonego na dany rok kalendarzowy (od lipca tego roku jest to 3600 zł) i od długości przerwy ubezpieczeniowej. W przypadku samochodu osobowego Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny może nałożyć karę:

* 1440 zł – do 3 dni braku OC,
* 3600 zł – od 4 do 14 dni,
* 7200 zł – powyżej 14 dni.

Dodatkowo musimy wziąć pod uwagę ryzyko, które wiąże się z brakiem aktualnej polisy. Jeżeli spowodujemy stłuczkę lub wypadek wszystkie koszty będziemy musieli pokryć z własnej kieszeni, a te mogą być gigantyczne.

– *A co, jeśli pojazd posiada ubezpieczenie OC? Tutaj sprawa jest mniej skomplikowana, jednak i w tym przypadku musimy liczyć się z tym, że możemy ponieść dodatkowe koszty. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży kupujący musi zgłosić do ubezpieczyciela fakt nabycia pojazdu w ciągu 14 dni. Kupujący może kontynuować dotychczasową polisę lub poszukać innej oferty. Przy pierwszej opcji musimy być świadomi, że ubezpieczyciel może dokonać rekalkulacji składki, przez co opłata może wzrosnąć. Zależy to m.in. od historii ubezpieczeniowej czy wieku nabywcy* – tłumaczy **Kamil Dąbrowski, ekspert Intrum.**

W trakcie poszukiwań samochodu z rynku wtórnego, warto mieć pod ręką poniższe zasady:

**Zasady bezpiecznego kupowania samochodu**

1. **Uważnie przeglądaj ogłoszenia i oferty** – w ogłoszeniach głównie znajdziemy zalety pojazdów. Nic w tym dziwnego, ponieważ każdy sprzedawca chce jak najszybciej sprzedać swój „towar”. Wady (jeżeli już się pojawią), będą napisane drobnym druczkiem lub na końcu ogłoszenia, albo w ogóle nie zostaną zaznaczone. Gdy dana oferta nas zainteresuje, warto zadzwonić i zapytać sprzedawcę o rzeczy istotne dla nas – ostanie naprawy, stan techniczny czy przebieg pojazdu. W rozmowie na żywo łatwiej jest wyczuć, czy sprzedawca mówi prawdę czy jednak próbuje coś „kręcić”.
2. **Sprawdź przebieg samochodu** – zbyt niski przebieg samochodu powinien sprawić, że zaświeci się w naszej głowie czerwona lampka. Czasami warto postawić na auto, które ma wyższy przebieg, ale jest zadbane niż na samochód z niższym przebiegiem, który wygląda jakby przejechał dwa razy tyle.
3. **Sprawdź wyposażenie** – każde dodatkowe wyposażenie podnosi cenę samochodu. Warto więc zastanowić się, których dodatków na pewno potrzebujemy, a które są nam zbędne.
4. **Sprawdź stan techniczny auta** – przed zakupem warto podjechać samochodem na przegląd. To, czego możemy nie zauważyć samodzielnie na pierwszy rzut oka, może wskazać nam specjalista wyposażony   
   w odpowiednie narzędzia oraz wiedzę. Dodatkowo powinniśmy też sprawdzić:

* **bezwypadkowość auta** – bezwypadkowość można potwierdzić poprzez historię serwisową auta   
  i badanie powłoki lakierniczej; często grubsza powłoka lakiernicza może świadczyć o przebytym wypadku;
* **pochodzenie auta** – najlepiej, gdy auto pochodzi od pierwszego właściciela. Wiadomo wtedy, kto używał auto, jak o nie dbał i czy dokonywał podstawowych napraw;
* **wnętrze auta** – sprawdźmy czy pojazd nie jest nadmiernie zużyty – mowa między innymi o wytartych fotelach i kierownicy; takie zużycie może oznaczać, że auto ma wyższy przebieg niż podano to   
  w ogłoszeniu;
* **wygląd auta z zewnątrz** – dokładnie przyjrzyjmy się swojemu ewentualnemu nabytkowi; zwróćmy uwagę na otarcia, rysy czy rdzę;
* **co kryje się pod maską** – do tego nie trzeba być mechanikiem; używany silnik będzie zawsze brudny; jeżeli jest czysty oznacza to, że sprzedawca umył go przed sprzedażą, mógł to zrobić, by zatuszować niewygodne fakty, takie jak np. zachlapania olejem, które oznaczają, że samochód ma wycieki;
* **stan zawieszenia** – w tym celu najlepiej pojechać na do mechanika, jednak i bez tego możemy to zrobić, bujając auto na boki pobieżnie sprawdzimy stan amortyzatorów; jeżeli auto długo i mocno się kołysze, najprawdopodobniej są one do wymiany.

1. Źródło: https://www.aaaauto.pl/pl/informacje-prasowe/auta-uzywane-sprzedaja-sie-duzo-szybciej-niz-przed-pandemia/article.html?id=47006 [↑](#footnote-ref-1)
2. Źródło: https://www.aaaauto.pl/pl/informacje-prasowe/mniejszy-wybor-aut-uzywanych-za-nieco-wyzsze-ceny/article.html?id=47052 [↑](#footnote-ref-2)
3. Źródło: https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/udzielanie-informacji-z-rejestru-zastawow2 [↑](#footnote-ref-3)